

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestu H. J.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień
15 października 2023 r.,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
5 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 21 października 2023 r. H. J. (dalej również: „Skarżący”) wniósł protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych 15 października 2023 r. Skarżący wskazał, że jest osobą z niepełnosprawnością. Na skutek niezabezpieczenia schodów w punkcie wyborczym upadł, doświadczając bólu i odnosząc obrażenia. Według Skarżącego zdarzenie to nie spotkało się z reakcją członków obwodowej komisji wyborczej, a pomocy udzielili mu inni wyborcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: k.wyb.) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Według art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że niewskazanie wymaganych zarzutów i dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 27 listopada 2019 r., I NSW 242/19; 26 listopada 2019 r., I NSW 283/19; 20 listopada 2019 r., I NSW 167/19; 19 listopada 2019 r., I NSW 191/19).

Niezależnie od tego, że Skarżący nie przedstawił dowodów, mających potwierdzać przedstawione zdarzenie, to ustalenie przebiegu opisywanej sytuacji pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z tego względu, że przedstawione okoliczności nie wpisują się w żadną z ustawowych podstaw protestu wyborczego. Okoliczności takie jak niewłaściwe zabezpieczenie schodów w punkcie głosowania oraz brak reakcji członków obwodowej komisji wyborczej na upadek jednego z wyborców nie wypełniają znamion przestępstwa przeciwko wyborom (art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb.), ani nie stanowią naruszenia przepisów dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów (art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.).

Nie negując zatem negatywnych i bolesnych przeżyć Skarżącego związanych z opisanym zdarzeniem, należy stwierdzić, że – według przepisów kodeksu wyborczego – nie może być ono skutecznie powołane jako podstawa zarzutu protestu wyborczego.

Na marginesie należy wskazać, że zabezpieczenie bezpiecznego realizowania czynnego prawa wyborczego przez wyborców obciąża gminę, o czym zresztą – jak wynika z pisma – Skarżący wie i słusznie zawiadomił organy gminy. Zarzut dotyczący kart referendalnych został wyłączony do rozpoznania jako protest referendalny.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 241 § 3 k.wyb., pozostawił protest bez dalszego biegu.

[SOP]

[a!]